

Większa tama dla odpadów niesegregowanych

Napisano dnia: 2022-05-23 15:24:57



GMINA KŁODZKO (inf. wł.). Dalsze zmniejszanie strumienia napływających odpadów niesegregowanych jest aktualnym wyzwaniem dla gminnego systemu śmieciowego. To jedyna skuteczna droga ku uchronieniu się przed płaceniem ewentualnych kar przewidzianych przez państwo dla jednostek samorządu terytorialnego przekraczających określone normy w zakresie selekcji odrzutów.

W gminie wiejskiej Kłodzko najbardziej zdyscyplinowanymi, jeśli chodzi o gromadzenie i odstawianie odpadów według określonych frakcji są mieszkańcy domów jednorodzinnych. Wobec nich firma zajmująca się odbiorem śmieci ma najmniej zastrzeżeń. Zdecydowanie więcej płynie w kierunku osób pozostających w dużych wspólnotach mieszkaniowych lub zamieszkujących większe tereny zurbanizowane - tu nadal sporo czasu trzeba poświęcić na edukowanie.

*- Do czasu zmiany zapisów w ustawie śmieciowej, dotyczących sposobu liczenia poziomów odzysku odpadów, nasza gmina bez problemu osiągała, a nawet przekraczała obowiązujące wskaźniki w danym roku - komunikuje wójt **Zbigniew Tur**. - Niestety, ale od czasu zastosowania nowych wskaźników, liczonych od całego strumienia dostarczanych odpadów, w roku 2020 i kolejnym już nie osiągnęliśmy założonych parametrów.*

Ta sytuacja tym bardziej dopinguje do dalszego dyscyplinowania mieszkańców, jeśli chodzi o segregację odpadów. Przewodniczący rady gminy **Ryszard Jastrzębski** podkreśla, że dzięki podpisanej umowie z jedną z firm mieszkańcy do punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych w Kłodzku mogą bezpłatnie dostarczać określone tzw. wielkie gabaryty i tym samym przyczyniać się do osiągnięcia lepszego wyniku segregowalności przez całą wspólnotę gminną.

(bwb)